

Kamil Mamak

PRAWO KARNE PRZYSZKOŚCI

ilustracje
Bartosz Mamak



Kamil Mamak

PRAWO KARNE PRZYSZKOŚCI

ilustracje
Bartosz Mamak

Zamów książkę w księgarni internetowej

proinfo.pl
księgarnia internetowa

Publikacja dofinansowana ze środków
Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego

Recenzent
Prof. dr hab. Stanisław Waltoś

Wydawca
Agata Jędrasik

Redaktor prowadzący
Ewa Fonkowicz

Opracowanie redakcyjne
Małgorzata Nowak

Projekt graficzny okładki
i stron tytułowych, ilustracje, łamanie
Bartosz Mamak

© Copyright by
Wolters Kluwer SA, 2017

ISBN: 978-83-8107-096-6

Dział Praw Autorskich
01-208 Warszawa, ul. Przyokopowa 33
tel. 22 535 82 19
e-mail: ksiazki@wolterskluwer.pl

www.wolterskluwer.pl
księgarnia internetowa: www.profinfo.pl

prawolubni

Ta książka jest wspólnym dziełem twórcy i wydawcy.
Prosimy, byś przestrzegał przysługujących im praw. Książkę
możesz udostępnić osobom bliskim lub osobiście znanym, ale nie
publikuj jej w internecie. Jeśli cytujesz fragmenty, nie zmieniaj ich
treści i koniecznie zaznacz, czyje to dzieło. A jeśli musisz
skopiować część, rób to jedynie na użytek osobisty.

Szanujmy prawo i własność
więcej na: www.legalnakultura.pl

Spis treści

11 **Podziękowania**

15 **Przedmowa**

19 **Wstęp**

Człowiek 2.0

27 **Bioniczne oko a prawo karne.
O prawnych skutkach rozwoju
sztucznych organów**

33 **1000 lat więzienia odbyte w jeden dzień**

39 **Czy wydłużające się życie człowieka
powinno wpływać na długość
kar więzienia?**

45 **O potrzebie zapewnienia Internetu
w więzieniach**

51 **Rozwój technologiczny
a czas spędzony w więzieniu**

57 **Czy karalne jest celowe
spłodzenie głuchego dziecka?**

Roboty nadchodzą!

67 **Prawa robotów Asimova**

- 75 **Roboty w Służbie Więziennej**
- 81 **Odpowiedzialność za słowa robotów**
- 87 **Karanie robotów**
- 93 **Gdy samochód zabija.
Odpowiedzialność karna w dobie
samojeżdżących samochodów**
- 101 **Prawna ochrona
hybryd zwierząt i robotów**
- Reforma karania**
- 109 **Więzienia na Marsie**
- 115 **Google Glass
jako sposób karania przestępców**
- 123 **Sądowy zakaz korzystania z Facebooka**
- 131 **Kara chłosty przyszłością
wymiaru sprawiedliwości?**
- 141 **Dozór elektroniczny – światełko w tunelu
technologicznego zacofania**

Spis treści

Doza optymizmu

- 149 Przewidywanie przestępczości
- 155 Przestępco, „twoja twarz brzmi znajomo”!
- 161 Czy odcisk palca adwokata może zastąpić pracę listonosza?
O dostarczaniu przesyłek sądowych
- 167 Kres ery kieszonkowców.
Nowe technologie w walce z pospolitymi kradzieżami
- 173 Technologia rozpoznawania mowy
w walce z fałszywymi alarmami bombowymi
- 179 Karnoprawne konsekwencje
odwracalności śmierci mózgowej
- 187 Ułuda bezpieczeństwa
jako celu wprowadzania nowych regulacji

Doza pesymizmu

- 197 Niemożliwość zatarcia skazania
- 203 Manipulacja wspomnieniami
- 209 Drony w służbie zła

217	Anonimizacja w erze Google'a
223	Kierowanie nieświadomym ciałem innej osoby
229	Przeszczep głowy jako próba uwonienia się od odpowiedzialności karnej
235	Bibliografia

Podziękowania

Powstanie niniejszej książki byłoby niemożliwe bez wsparcia osób, które – dzięki wielkiemu szczęściu – miałem okazję dotychczas spotkać.

W pierwszej kolejności chciałbym podziękować mojej żonie Sylwii, która była pierwszą czytelniczką, recenzentką i korektorką powstających tekstów. Z wielką cierpliwością wysłuchiwała najdziwniejszych pomysłów i dawała mi dużo celnych uwag.

Podziękowania należą się także doktorowi Mikołajowi Małeckiemu, dzięki któremu odważyłem się zacząć pisać. Jego popularyzatorska działalność na blogu „Dogmaty Karnisty” oraz porady przydały się w początkowej fazie powstawania materiałów.

Dziękuję również doktorowi Pawłowi Czarneckiemu z zaprzyjaźnionej Katedry, który motywował mnie przy każdej możliwej okazji. Bez jego nieustającego entuzjazmu niniejsza praca z pewnością nie powstałaby.

Książka ma charakter popularnonaukowy, jednak miałem szansę ją napisać dzięki możliwości rozwoju naukowego. W tej kwestii chciałbym podziękować swoim promotorom – Panu Profesorowi Włodzimierzowi Wróblowi oraz Panu Profesorowi Pawłowi Polakowi. Profesor Włodzimierz Wróbel na swoich seminariach w Katedrze Prawa Karnego Uniwersytetu Jagiellońskiego stworzył atmosferę krytycznego podejścia do wszelkich dogmatów. Dzięki temu bez obciążeń i z odwagą mogłem spojrzeć w „przyszłość prawa karnego”. Z kolei Profesor Paweł Polak z Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie podczas licznych dyskusji inspirował mnie do nowego sposobu

patrzenia i otwartego myślenia o zastanych kwestiach. Część pomysłów wyrażonych w niniejszej książce to właśnie moja skromna odpowiedź na te intelektualne prowokacje.

Spotkałem się z wielką życzliwością Wydawcy książki. Bardzo dziękuję Pani Dyrektor Justynie Kossak oraz Paniom Agacie Jędrasik i Ewie Fonkowicz z wydawnictwa Wolters Kluwer za profesjonalne podejście oraz wyrozumiałość związaną z niecodziennymi problemami wynikającymi z nietypowości tej publikacji.

Na koniec chciałbym złożyć szczególne podziękowania. Należą się one Panu Profesorowi Stanisławowi Waltosowi, recenzentowi niniejszej pracy. Już sama możliwość spotkania z Panem Profesorem była dla mnie wielkim zaszczytem. Tym większą przyjemność stanowiły dla mnie okazje do rozmowy, a później – dyskusji. To właśnie dzięki przychylności Pana Profesora Stanisława Waltosia wydanie książki przybrało realne kształty.

Kamil Mamak

Kraków, październik 2016 r.

Szczególnie chciałem podziękować osobie, bez której ta książka by nie powstała, a mianowicie Panu Profesorowi Mirosławowi Adamczykowi, który od samego początku uwierzył w pomysł i był mocno zaangażowany w prowadzenie i jego realizację – jako promotor pracy dyplomowej, którą zrealizowałem w Pracowni Ilustracji Wydawniczej na Uniwersytecie Artystycznym w Poznaniu. Wiele godzin spędzonych podczas korekt, analizy poruszanych tematów i rozmowy o ilustracjach otworzyło mi bardzo głowę, dzięki czemu udało mi się zmierzyć z niniejszą tematyką, a ogromna wiedza i doświadczenie Pana Profesora pozwoliły mi doprowadzić projekt do obecnego stanu.

Bartosz Mamak

Poznań, październik 2016 r.

Przedmowa

Moja żona, która jest muzykiem, szerokim łukiem omija prawniczą bibliotekę w naszym domu. Tym większe było moje zdziwienie, gdy zastałem ją któregoś popołudnia pogrążoną w lekturze pracy, którą właśnie przyniosłem z Uniwersytetu i nie miałem jeszcze czasu przejrzeć. Był to manuskrypt książki Kamila Mamaka *Prawo karne przyszłości*. W tym momencie wiedziałem już, że musi to być książka szczególna: intrygująca zarówno dla tych, którzy zawodowo zajmują się prawem karnym, jak i dla czytelników, którym prawnicze rozważania kojarzą się co najwyżej z niezrozumiałym slangiem aroganckiego plemienia chodzącego w togach i garniturach.

Recepta na tę książkę wydawała się prosta – przestępstwo i kara to wciąż tematy gwarantujące popularność, o czym świadczą nakłady kryminalnych opowieści. Z drugiej strony któż nie chciałby podglądnać tajemnice przyszłości i oddać się fantazjom o nowym, mniej lub bardziej wspaniałym świecie. Pisząc książkę o prawie karnym przyszłości, można obrać drogę literackiej fikcji, podążając śladami niedoścignionego Stanisława Lema, lub oddać się społeczno-politycznej futurologii. Ostatnie dziesięciolecia szczególnie boleśnie pokazują, jak łatwo wówczas się pomylić – wystarczy spojrzeć na półkę z książkami wybitnych znawców nauk społecznych, którzy na początku lat dziewięćdziesiątych wieszczili np. koniec historii. Te same niebezpieczeństwa czyhają na śmiałków, którzy dziś chcieliby opisywać, jak będzie wyglądać przestępczość i walka z nią za lat dwadzieścia lub trzydzieści.

Książka Kamila Mamaka nie jest opowieścią z dziedziny futurologii czy science fiction. Jest o rzeczywistości, która dzieje się tu i teraz, choć

jeszcze za przyciemnionymi oknami laboratoriów i uniwersyteckich pracowni. Zaslugą Autora jest wyprowadzenie tych różnych nowych technologii i doświadczeń z cienia i zadanie kilku prostych pytań: w jaki sposób mogą one zmienić nasze rozumienie przestępstwa, kary, tradycyjnych zasad odpowiedzialności. Odpowiedzi na te pytania bywają różne. Większość z nich napełnia lekkim niepokojem. Ale czy przypadkiem nie jest to niepokój owych mieszczan, którzy zakazali budowy torów kolejowych, chroniąc się przed kontaktem z szatańską maszyną – parową lokomotywą?

Chcesz się Czytelniku dowiedzieć, jak ocenić wybicie oka w świecie, w którym sztuczne oczy będą lepsze od naturalnych organów, czy chemiczne środki przedłużające sposób odczuwania wpływu czasu mogą zastąpić długoletnie więzienia, czy roboty będą mogły zastąpić strażników więziennych i czy opłacać się będzie wprowadzanie dla tych robotów kar, czy hybrydy zwierząt i robotów będą przedmiotem troski ekologów, czy może być karą zakaz korzystania z Facebooka, zajrzyj do tej książki. Zaglądnij do niej, gdy chciałbyś poznać możliwości wymierzania kary za pomocą Google Glass czy permanentnej inwigilacji. A może zainteresuje Cię świat, w którym nic nie może być skradzione bez zarejestrowania tego w wirtualnym monitoringu. W ostatnim rozdziale książki pada pytanie o to, czy można uniknąć odpowiedzialności karnej przez dokonanie przeszczepu głowy. Poprzestając na lekturze spisu treści, można by dojść do wniosku, że w tym miejscu Autora jednak poniosła już wyobraźnia. Krótka analiza doniesień naukowych świadczy jednak o tym, że przeprowadzenie tego typu zabiegu jest już tylko kwestią czasu. Może więc jednak już teraz warto się zastanawiać, która część ludzkiego ciała decyduje o tożsamości człowieka, także jako sprawcy przestępstwa?

Książka „Prawo karne przyszłości” każdemu pozwoli się zorientować, z jakimi dylematami już za chwilę będziemy konfrontowani, chcąc dopasować tradycyjne pojęcia przestępstwa, winy i kary do nowej rzeczywistości. Autor przedstawia te dylematy w sposób bardzo klarowny, używając języka zrozumiałego dla wszystkich. Ale książkę ze spokojnym sumieniem chciałbym polecić także profesjonalnym prawnikom, w tym szczególnie karnistom. Konfrontacja naszego rutynowego sposobu rozu-

mienia prawa karnego z nowymi zjawiskami technologicznymi i cywilizacyjnymi zmusza do przemyślenia na nowo podstawowych zasad prawa karnego, którymi kierujemy się na co dzień. Może być także dzwonkiem ostrzegawczym, prowokując, ale też zachęcając do dyskusji o tym, jak przygotować się do „nowego” świata, który nadchodzi.

dr hab. Włodzimierz Wróbel, profesor z UJ

Wstęp

Prędkość rozwoju technologicznego może być niewyczuwalna. Żyjąc z dnia na dzień, trudno dostrzec wszystkie zmiany, które jednak zachodzą w zaskakującym tempie. Technologie oplatają nas coraz mocniej, co nie może pozostać bez wpływu na nas samych. Rewolucja cyfrowa rozpędza się i trwale zmienia kolejne fragmenty ludzkiego życia. Wyrastają pokolenia funkcjonujące w rzeczywistości, której naturalnymi składnikami są Internet, tablety, smartfony. Brak im doświadczeń z okresu, kiedy technologia była raczej domeną fascynatów i czymś zupełnie opcjonalnym. Obecnie nie ma możliwości uwolnienia się od jej wpływów. Jeżeli ktoś usilnie próbuje to zrobić, skazuje się tym samym na cyfrowe wykluczenie i nie może w pełni uczestniczyć w życiu społecznym.

Dla porządku zaznaczyć należy, że technologia od zawsze kształtowała społeczeństwa. Wspomnieć można chociażby o konsekwencjach opracowania sposobu uprawy roślin czy upowszechnienia elektryczności. Jednak wydaje się, że obecnie to splątanie jest mocniejsze, a zmiany zachodzą jeszcze szybciej. Niektórzy, jak Raymond Kurzweil, przewidują, że zmierzamy w kierunku technologicznej osobliwości, czyli takiego stanu rozwoju, w którym wszelkie przewidywania co do kierunków zmian staną się nieaktualne. Swoje twierdzenie opiera na interpretacji prawa Moore'a, wskazując niezbyt odległy punkt na osi czasu, w którym możemy spodziewać się przełomu. Część osób patrzy z niepokojem na kierunek zmian, inni widzą szansę na lepsze życie. Niezależnie jednak kto ma rację, zmianom tym należy się uważnie przyglądać.

Zarówno człowiek, jak i społeczeństwo stanowią przedmiot zainteresowania prawa karnego. Skoro więc technologia kształtuje na nowo tę

materię, również prawo karne powinno być tych zmian świadome. Co więcej, wydaje się, że obowiązkiem tej gałęzi prawa jest monitorowanie zmian w celu dostosowania go do wymogów współczesności. Nie chodzi jednak wyłącznie o przyglądanie się wykorzystywaniu technologii do popełniania przestępstw, ale także – a może przede wszystkim – o obserwację człowieka i jego środowiska. O tym jest też ta książka, w której zwraca się uwagę na pewne problemy będące efektem następującej ewolucji i wskazuje się możliwe sposoby poradzenia sobie z nimi. Książka podzielona została na 5 rozdziałów, w których znajduje się 30 esejów. Każdy z nich dotyczy osobnego zagadnienia i mogą być one czytane w dowolnej kolejności. Podział na rozdziały ma jednak charakter porządkujący, nadaje bowiem zgrupowanym tekstom wspólną perspektywę.

Rozdział 1. „Człowiek 2.0” zawiera teksty, które nawiązują do problematyki człowieka z czasu przemian. Technologia przyspiesza, a wraz nią człowiek, który jest od niej coraz bardziej zależny. Nie jest już tak, że można całkowicie się odciąć od nowoczesności. System bankowy, telefonia komórkowa, Internet zdają się niemożliwe do ominięcia. Technologia pozwala także rozwiązać pewne problemy, które dotychczas były nierozstrzygalne. Bioniczne części ciała i nowoczesne egzoszkielety poprawiają jakość życia w przypadkach jeszcze kilkanaście lat temu beznadziejnych. Prawo karne musi więc uwzględnić fakt, że człowiek się zmienia, a to powinno mieć przełożenie na konkretne przepisy.

Rozdział 2. „Roboty nadchodzą” porusza problematykę coraz powszechniejszego użycia robotów w naszym życiu. Wyręczają nas w setkach nudnych czynności, jednak ich rozwój może nieść także pewne zagrożenia. Prawo karne powinno pilnie przyglądać się zmianom, jakie w tym zakresie następują, a jest ich sporo. Rozwój sztucznej inteligencji pozwala nakładać na roboty coraz bardziej odpowiedzialne zadania. Z dużą odpowiedzialnością wiąże się również duże ryzyko. Pozwalamy im robić zakupy, prowadzić samochody, przeprowadzać operacje, a nawet zabijać na polu walki. Coraz większa autonomia zmieni bez wątpienia myślenie o wyłącznie ludzkim podejmowaniu decyzji, co wpłynie także na pod-

stawy prawa karnego. Obok skomplikowanych humanoidów roboty to także samochody, boty internetowe oraz coraz popularniejsze w Polsce drony. Wszystkie te urządzenia mają swoją specyfikę i mogą w inny sposób wpływać na kryminalną rzeczywistość. Zagrożenia te należy zidentyfikować i na tej podstawie im przeciwdziałać.

W rozdziale 3. „Reforma karania” podejmowane są tematy, które wynikają z przekonania, że XXI wiek i jego zdobycze pozwalają zacząć myśleć na nowo o sposobie karania przestępców. Obecny system oparty został na karze pozbawienia wolności, która wydaje się nie pasować do teraźniejszości. Nowe technologie dają wiele możliwości kształtowania kar na nowo. Oczywiście użycie kary chłosty, o czym mowa w jednym z tekstów, nie jest poważną propozycją, jednak samo jej rozważanie wskazuje, iż funkcjonujący system jest nieefektywny i budzi wiele zastrzeżeń.

Czwarty rozdział pt. „Doza optymizmu” skupia się na tym, w jaki sposób zmieniająca się rzeczywistość technologiczna może wpłynąć pozytywnie na obraz przestępczości i prawo karne. Wskazano w nim technologie i zjawiska, które pozwalają z nadzieją patrzeć w przyszłość. Przestępczość systematycznie spada, a dzięki nowym technologiom kierunek zmian może zostać zachowany na długie lata. W dobie wszechobecnych kamer i kontroli nie jest łatwo popełnić przestępstwo, a wysokie ryzyko nieuniknionej kary działa odstraszańco na potencjalnych przestępców. Ponadto w fazie szybkiego rozwoju są zjawiska, które również utrudniają popełnianie przestępstw. Jednym z nich jest Internet Rzeczy, o którym mowa w niniejszej książce, czyli niemalże powszechne podłączanie do sieci przedmiotów życia codziennego – od butów przez lodówki aż po rowery. Ich kradzież wiązać się będzie z możliwością szybkiego wysledzenia i złapania sprawcy. Obok tego poruszane są kwestie wykorzystania Big Data w walce z przestępczością.

Nie jest jednak tak, że wszystkie zmiany można uznać za pozytywne. Te kwestie porusza ostatni 5. rozdział pt. „Doza pesymizmu”. Uwaga skupia się tam na mniej optymistycznych konsekwencjach odkryć ostatnich lat.

Niektóre zmiany już nastąpiły, a niektóre mogą dopiero nastąpić. Ważne, by być na nie przygotowanym i ograniczyć ich potencjalnie niekorzystne skutki.

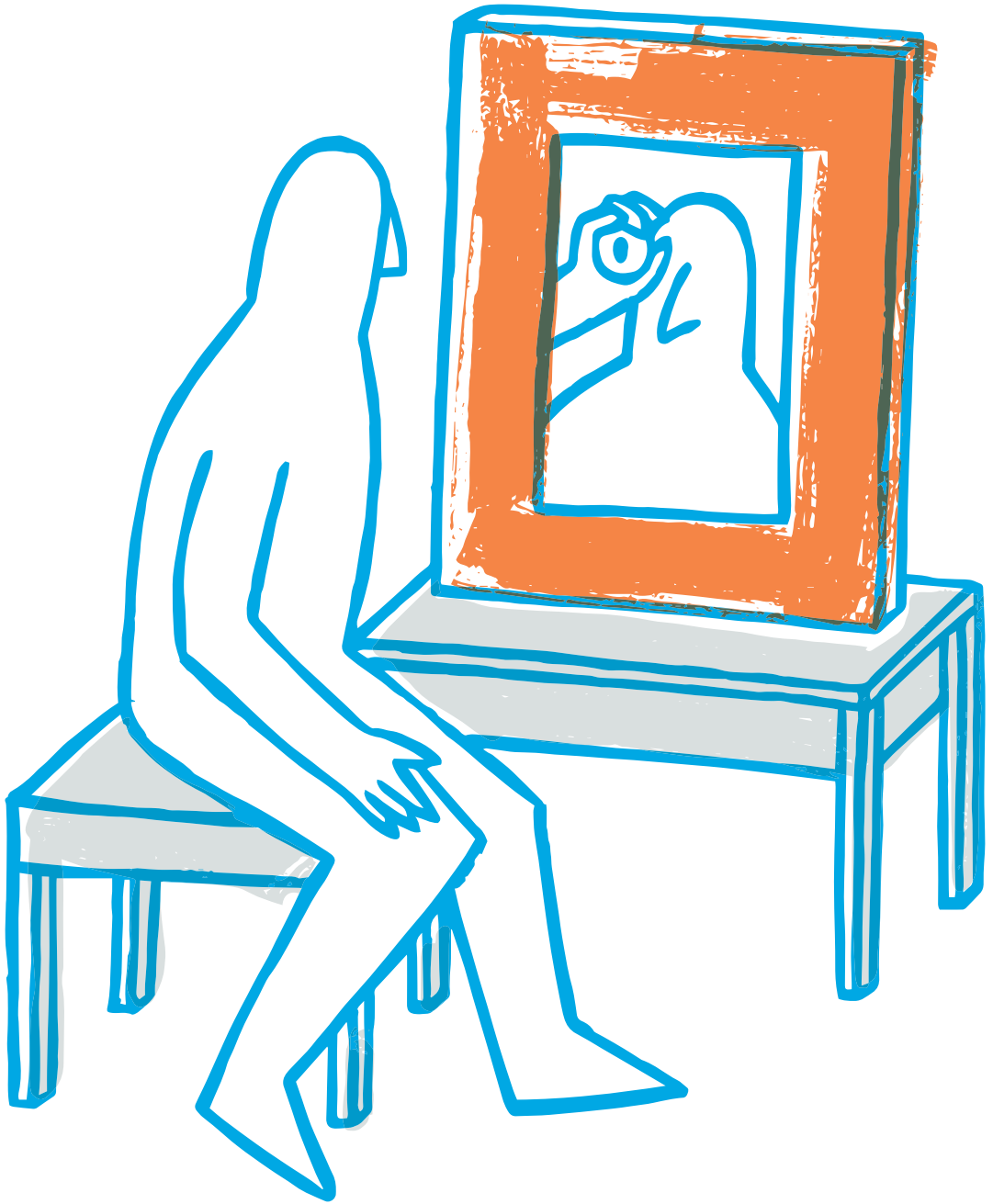
Teksty mają charakter popularnonaukowy. Podjęto próbę znalezienia kompromisu pomiędzy naukowym podejściem do poruszanych tematów a bardziej strawnym językiem oraz niezbyt długą formą tekstów. Z uwagi na krótką formę teksty nie wyczerpują całości poruszanych w nich problemów, a jedynie je sygnalizują. Celem ich napisania było raczej wzbudzenie zainteresowania problemem czy wskazanie argumentów za odrzuceniem utartego sposobu myślenia niż kompleksowe jego rozwiązanie. Czasami mają więc wydźwięk wręcz prowokacyjny. Wątki o charakterze naukowym będą przez autora rozwijane w dalszej pracy naukowej, do której śledzenia serdecznie zachęca.

CZŁO

WIEK

Człowiek 2.0

2.0



Bioniczne oko a prawo karne. O prawnych skutkach rozwoju sztucznych organów

Ciało ludzkie nie jest niezniszczalne i niestety czasami ulega uszkodzeniom. Poszczególne organy i kończyny mają swoje przeznaczenie i ciężko jest bez nich funkcjonować. Przekonać się o tym można przy okazji zwichnięć, skaleczeń czy złamań – wyłączona czasowo funkcjonalność daje się we znaki podczas wykonywania codziennych czynności. W jeszcze gorszej sytuacji są osoby, których uszkodzenia mają permanentny charakter. Amputacje, choroby czy trwałe urazy drastycznie obniżają jakość życia. Na szczęście współczesna medycyna i technologia dostarczają coraz doskonalszych zamienników oryginalnych komponentów. Zastanówmy się, jak rozwój sztucznych substytutów części ciała ludzkiego może wpłynąć na przepisy kodeksu karnego chroniące życie i zdrowie człowieka.

Ochrona życia ludzkiego w kodeksie karnym

W kolejnych kodeksowych przepisach znajdziemy gradację naruszeń ludzkiego życia – od tych najmniej inwazyjnych aż po jego unicestwienie. Różnej intensywności naruszenia integralności cielesnej odpowiadają różne sankcje karne przewidziane za dane przestępstwa. Jeżeli więc spoliczujemy kogoś – tak jak Janusz Korwin-Mikke Michała Boniego

na spotkaniu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych w 2014 r.¹, to grozi nam za to, obok grzywny i ograniczenia wolności, pozbawienie wolności do 1 roku (art. 217 § 1 kodeksu karnego², dalej k.k.). Z kolei w sytuacji obciążenia komuś głowy, jak w głośnej sprawie bibliotekarza Kajetana P.³, możemy spodziewać się nawet kary dożywotniego pozbawienia wolności (art. 148 § 1 k.k.).

Ciężki uszczerbek na zdrowiu

W hierarchii naruszeń integralności fizycznej człowieka tuż pod zabójstwem znajduje się przestępstwo spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Związane jest ono z najpoważniejszymi urazami, jakie można zadać człowiekowi, za co grozi nawet 10 lat pozbawienia wolności (art. 156 § 1 k.k.). W przepisie tym znajduje się katalog urazów, takich jak pozbawienie człowieka wzroku, słuchu, mowy, zdolności płodzenia czy spowodowanie innego ciężkiego kalectwa. Wymienione w nim urazy łączy pewna doniosłość, która związana jest z przekonaniem, że ich wystąpienie trwale zmniejszy jakość życia osoby pokrzywdzonej. W świetle obiecujących badań medycznych to założenie być może będzie musiało zostać zrewidowane, a w konsekwencji przynajmniej część z urazów będzie musiała zostać „przesunięta” do lżejszych uszczerbków.

Bioniczne oko

Jednym z takich urazów może być pozbawienie człowieka wzroku. Wybić komuś oczu zmniejsza jego jakość życia w sposób drastyczny. Wzrok to jeden z podstawowych zmysłów, dzięki któremu możemy m.in. czytać te słowa. Ludzkie oko dostarcza mózgowi aż 85% informacji o oto-

1 Korwin-Mikke będzie się tłumaczył w prokuraturze za spoliczkowanie Boniego, TVN, <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/korwin-mikke-bedzie-sie-tlumaczył-w-prokuraturze-za-spoliczkowanie-boniego,454971.html>, [4.08.2016].

2 Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, tekst jedn.: Dz. U. z 2016 r. poz. 1137 z późn. zm.

3 Zeznania Kajetana P. Chciał udowodnić, że „życie ludzkie nie jest warte więcej od świni lub komara”, Gazeta.pl, <http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114871,19706717,zeznania-kajetana-p-chcial-udowodnic-ze-zycie-ludzkie-nie.html#MT>, [4.08.2016].

czeniu⁴. Z racji poziomu skomplikowania narządu wzroku uszkodzenie poszczególnych jego elementów oznaczało przez stulecia definitywne kalectwo. Jednak współczesne badania pozwalają mieć nadzieję, że wybicie komuś oka będzie dla poszkodowanego jedynie chwilową niedogodnością. Prace nad bionicznym okiem są coraz bardziej zaawansowane. Jak podaje BBC⁵, w 2015 r. w Manchesterze odbyła się pierwsza operacja polegająca na wszczepieniu bionicznego implantu oka. Jeżeli prace będą kontynuowane i poziom ich zaawansowania będzie wzrastał, to ludzkie oko będzie mogło być w przyszłości wymiernym narządem. W sytuacji gdy sztuczny zamiennik będzie równie dobry, a nawet lepszy od swojego biologicznego pierwowzoru, a jednocześnie jego cena sprawi, że będzie dostępny powszechnie, utrata oka nie będzie czymś szczególnie dotkliwym. Będzie mogła być porównywalna do stanu wybicia zęba, który po wizycie u dentysty może zostać zapomniany.

Współczesne protezy

W filmie *Deadpool*, czyli najpopularniejszym filmie okresu walentynkowego 2016⁶, jest scena, w której tytułowy bohater zakuty w kajdanki obcina sobie rękę w celu samouwolnienia. Decyzja została podjęta nie w sytuacji zagrożenia życia – co mogłoby być zrozumiałe, ale dla uniknięcia niechcianego spotkania. Deadpool mógł sobie pozwolić na takie zachowanie, gdyż wiedział, że wkrótce ręka sama mu odrośnie. Opisana scena pokazuje, że jeżeli istnieje sposób na zastąpienie oryginalnych części równie dobrymi zamiennikami, wartość tych pierwszych się obniża. Skoro można w łatwy sposób wymienić rękę czy nogę, to nie należy przykładać do ich utraty tak dużej wagi, co powinno też znaleźć odzwierciedlenie w kodeksie karnym. Historia protez związana jest z nie-

4 *Fenomen ludzkiego oka*, M. Maroszyńska, Biotechnologia.pl, biotechnologia.pl/biotechnologia/artykuly/fenomen-ludzkiego-oka,12617, [4.08.2016].

5 *Bionic eye implant world first*, F. Walsh, BBC, www.bbc.com/news/health-33571412, [4.08.2016].

6 *Box Office: 'Deadpool' Makes History With \$132.4M Weekend, Colossal \$152.2M Holiday*, P. McClintock, Hollywood Reporter, www.hollywoodreporter.com/news/box-office-deadpool-makes-history-865143, [4.08.2016].

„(...) Dodajmy do tego jeszcze cztery zalety książki. Pierwsza to bardzo dobry język, nieustępujący polszczyźnie dobrych utworów literackich. Książkę więc choćby i z tego powodu czyta się bardzo dobrze. Druga wyraża się w umiejętności zwięzłego przedstawiania problemu, wyważania proporcji między prawie kazuistycznym opisem problemu a generalizującymi rozważaniami na temat perspektyw jego rozwoju w przyszłości. Trzecią zaletą jest świetny dobór problemów, ale o tym za chwilę nieco bliżej. Czwartą zaletą, bardzo silnym atutem tej książki, są świetne ilustracje autorstwa pana Bartosza Mamaka, artysty grafika, brata Kamila. Ilustracje są syntetyczne, odznaczają się świetną kreską i za każdym razem trafiają w sedno problemu”.

Z recenzji prof. dr. hab. Stanisława Waltosia

Kamil Mamak – absolwent prawa i filozofii. Doktorant w Katedrze Prawa Karnego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz w Katedrze Filozofii Przyrody Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie. Pracownik Studenckiej Poradni Prawnej UJ. Wieloletni Ambasador Rzecznika Praw Obywatelskich na WPiA UJ. Członek Zarządu w Krakowskim Instytucie Prawa Karnego. Były redaktor naczelny Internetowego Przeglądu Prawniczego TBSP UJ. Członek grupy badawczej „Filozofia w informatyce” Centrum Kopernika Badań Interdyscyplinarnych. Autor bloga o prawie karnym, filozofii i technologiach: criminalfuture.com.

Bartosz Mamak – absolwent grafiki. Doktorant na Wydziale Grafiki i Komunikacji Wizualnej na Uniwersytecie Artystycznym w Poznaniu. Tworzy plakaty, ilustracje, książki, kroje liter i identyfikacje wizualne. Jest laureatem nagród w krajowych i międzynarodowych konkursach graficznych. Brał udział w licznych wystawach zbiorowych w Polsce: Warszawie, Gdańsku, Szczecinie, i za granicą, w tym w Ekwadorze, Chinach, Grecji, Szkocji, Rosji, Hiszpanii. Współtworzył grupę artystyczno-projektową BiG Poster, która m.in. zajmuje się prowadzeniem warsztatów z tworzenia plakatu.

Cena 49 zł (w tym 5% VAT)

Zamówienia:
Infolinia 801 04 45 45, fax 22 535 80 01
zamowienia@wolterskluwer.pl
www.profinfo.pl

